19.10.2020 poniedziałek

**Temat: Namaluję wielki dom.**

1. Ćwiczenia równowagi.
   Wkręcamy żarówki. Dzieci, we wspięciu na palcach, naśladują wkręcanie żarówek – wysoko nad głową, w prawą stronę i w lewą stronę.
2. Słuchanie i nauka piosenki „Maluję wielki dom'( będziemy śpiewać w przedszkolu) https://www.youtube.com/watch?v=0CA9QKjj0W4

1.Maluję wielki dom. Ściany ma, okna ma, dach czerwony.
A przed domem koty dwa, a w ogródku: mama i ja!
Ref.: Serduszka biją nam jak żywe: puk, puk, puk, puk.
Mój dom po prostu jest prawdziwy, bezpiecznie jest tu.

2.Nad domem słońce lśni, ptaki dwa lecą gdzieś nad chmurami.
Tata z bratem w piłkę gra, a w ogródku: mama i ja!
Ref.: Serduszka biją…

3.Za oknem rośnie las, pośród drzew idzie jeż i sarenka.
Babcia koszyk grzybów ma, a w ogródku: mama i ja!
Ref.: Serduszka biją…

4.Już dom gotowy mam! Taki dom, duży dom dla rodzinki.
Dziadek jeszcze niesie psa, a w ogródku: mama i ja!

3. Ćwiczenia logorytmiczne.
   Dzieci powtarzają za Rodzicem fragmenty rymowanki i wykonują określone ruchy

   Zrób do przodu cztery kroki
   i do tyłu dwa podskoki.
   Potem w prawo kroki dwa,
   niech zabawa dalej trwa.

   Zrób do tyłu cztery kroki,
   w lewą stronę trzy podskoki.
   Potem połóż się na dywanie
   i rozpocznij pedałowanie.

4. ‘KOLOROWA LAMPA” wypełnianie rysunku dowolnym materiałem ( farba, kredka, kolorowy papier, ścinki materiałów, bibuła, koraliki, sznurki itp. ) Prace przynosimy do przedszkola.
   Rysunek lampy można wydrukować lub Rodzic może narysować kontur samodzielnie. Rysunek w załączonym odnośniku „ LAMPA”

5. Proszę o przeczytanie teatrzyku pt. „Światło”
   Małgosia: Jacku, co ty tam masz?

   Jacek: O, Małgosiu! Dobrze, że już jesteś. Mam świeczkę i chciałbym się nią trochę pobawić, tylko nie mogę znaleźć zapałek.

   Małgosia: Zabawa zapałkami? To nie wiesz, że dzieciom nie wolno bawić się zapałkami?

   Jacek: Wiem, ale ja chciałem tylko ją zapalić i trochę popatrzeć. Przecież nic się nie stanie.

   Małgosia: Właśnie, że się stanie. Chwila nieuwagi i pożar gotowy. Poczekaj chwilkę, pójdę do domu po obrazki, to dowiesz się, do czego służy świeca. Zaraz wracam.

   Jacek: Ależ ona marudzi. Przecież nie chciałem zrobić nic złego. Co takiego by się stało, gdybym sobie popatrzył, jak świeca się pali? Nie wiem.

   Małgosia: Już jestem. Zaraz pokażę tobie i dzieciom moje ciekawe obrazki. Oto pierwszy.

   Jacek: Co to takiego? Miała być świeca, ale jej nie widzę. A wy, dzieci?

   Małgosia: To jest łuczywo. Nim bardzo dawno temu ludzie oświetlali jaskinie, w których mieszkali. To taki kij nasączony tłuszczem. Bardzo dymił, gdy płonęło światło, dlatego ludzie wymyślili świecę.

   Jacek: O, świeca.

   Małgosia: Tak. Świece też nie były wygodne w użyciu. Wosk, z którego były zrobione, topił się i spływał w dół. Jeśli spadł na obrus, to robiły się brzydkie plamy, które bardzo trudno wyprać. No i bardzo łatwo było o pożar, bo płomyczek jest odsłonięty. Dlatego ludzie wymyślili lampę naftową.

   Jacek: Poznaję ją, a wy, dzieci?

   Małgosia: Tak, to jest lampa naftowa. O, tutaj wlewa się płyn, który nazywa się nafta. Trzeba to robić bardzo ostrożnie, bo nafta bardzo łatwo się pali. Później zapałką podpala się knot i osłania całość szklanym kloszem. Spójrzcie, tu jest małe pokrętło, którym można regulować płomień. Taka lampa może świecić bardzo jasno. Jednak ludzie wymyślili jeszcze coś lepszego.

   Jacek: Druga lampa!

Małgosia: Ale elektryczna. Wystarczy wkręcić żarówkę, włożyć przewód do gniazdka elektrycznego, nacisnąć pstryczek i lampa świeci. No i jak, które z tych źródeł światła podoba ci się najbardziej?

Jacek: Hm… Myślę, że lampa elektryczna.

Małgosia: Mnie też. A czy wiesz dlaczego?

Jacek: Jest bezpieczna!

Małgosia: Pod warunkiem że nie służy nam do zabawy. Wszystkie urządzenia elektryczne są po to, by ułatwić ludziom życie. Nie wolno się nimi bawić! Świecą zresztą też nie – zwłaszcza dzieciom.

Jacek: W takim razie nie będę szukał zapałek i pójdę schować świecę.

Małgosia: Dobra myśl, zostawimy dzieciom obrazki, żeby mogły je dokładnie obejrzeć.

- Rozmowa na temat teatrzyku.
- Dlaczego nie należy bawić się zapałkami i świecą?
- Nazywanie poszczególnych źródeł światła i wskazywanie ich na obrazkach.
- Wyjaśnianie, w jaki sposób dają światło; zwracanie uwagi na postęp techniczny.

6. Ciekawostki przed wykonaniem zadań w karcie pracy.
   Elektryczny PRĄD - Piosenki DLA DZIECI
   https://www.youtube.com/watch?v=MOcmQfevdbk
   Nie taki prąd straszny
   https://www.youtube.com/watch?v=LmpLrMs44VQ

7. **KARTA PRACY część 2**
   Strona 6,7
   Wykonują dzieci zgodnie z poleceniami.

Przypomnienie, jak zmieniało się oświetlenie. Opowiadanie o tym, jak przez lata zmienił się sposób mierzenia czasu. Wskazywanie takich samych obrazków budzików. Rysowanie po śladach rysunków urządzeń elektrycznych. Nazywanie ich. Dzielenie nazw na sylaby (dzielenie nazw: lampa, pralka, zegar – na głoski). Rysowanie urządzeń elektrycznych znajdujących się w domach dzieci. Kończenie rysowania lampy według wzoru.